

Konrad Kazimierz SZAMRYK

Uniwersytet w Białymstoku

k.szamryk@uwb.edu.pl

<http://orcid.org/0000-0002-0910-1209>

WULGARYZMY W SOCJOLEKCIE WARSZAWSKICH BLOKERSÓW NA PRZYKŁADZIE KRESKÓWKI *BLOK EKIPA*

Niniejszy artykuł jest próbą omówienia wulgaryzmów oraz ich funkcji w socjolekcie blockersów na przykładzie kreskówki *Blok ekipa*¹. Przyjmuję bowiem, że podobnie jak tekst literacki, również animacja dla dorosłych może być źródłem wiedzy o współczesnej polszczyźnie potocznej, w tym o kodach językowych obowiązujących w określonych grupach społecznych, subkulturach czy socjolektach, szczególnie z tzw. marginesu (por. Chłosta-Zielonka 2018: 7–8).

Wyświetlany od 10 czerwca 2013 roku polski serial *Blok ekipa* cieszy się popularnością wśród internautów (Marszałek 2015). W serwisie YouTube, tylko na oficjalnym kanale producentów kreskówki GIT Produkcja (SPInka Film Studio), poszczególne odcinki, a jest już ich ponad 200², osiągają nawet 7 milionów wyświetleń³, co wydaje się sporym osiągnięciem, które przełożyło się chociażby na przeniesienie emisji serialu również do stacji telewizyjnej Comedy Central. Publikowane w tygodniowych odstępach, około pięciominutowe filmiki, są dziełem właściwie jednej osoby – Bartosza Walaszka⁴, jednocześnie użyczającego głosu niemal wszystkim występującym w produkcji postaciom.

¹ Badaniami objęto odcinki 1–40, a więc materiał trwający łącznie ponad 200 minut.

² Dane z 09.03.2020 r.

³ Ponadto kanał SPInkaFilmStudio ma ponad 1,9 mln subskrybentów (dane z 03.03.2020).

⁴ Bartosz Walaszek jest filmowcem i muzykiem, współtwórcą satyrycznego duetu w nurcie disco-polo Bracia Figo-Fagot, a także seriali animowanych *Koleś Git*, *Kapitan Bomba* czy *Piesek Leszek* (<https://pl.wikipedia.org/wiki/Bartosz.Walaszek>, dostęp: 02.03.2020).

Głównymi bohaterami serialu są trzej dwudziestokilkuletni koledzy⁵. Każda z postaci jest swoistym indywiduum, które wnosi do grupy określoną wartość: „Spejson”, czyli Adrian Puchacki jest największy i najsilniejszy, „Walo” – Waldemar Walasik uchodzi za najbardziej pomysłowego i kreatywnego, natomiast „Wojtas” – Wojciech Puszczczyk jest właścicielem mocno zdezelowanego, nazywanego „Szerszeniem”, samochodu marki Polonez.

Miejscem zamieszkania tytułowej *Blok ekipy*⁶, czyli wywodzącej się z jednego blokowiska ‘grupy, brygady, bandy, zgrai’, jest warszawski Grochów – osiedle z dominującą zabudową wielkopłytową, położone na prawym brzegu Wisły, będące częścią dzielnicy Praga-Południe. W powszechnej opinii Grochów uchodzi za jedno z najmniejbezpiecznych miejsc w stolicy (Dziugieł 2017: 158–169). Jednak serialowe blokowisko kreowane jest jako *axis mundi* bohaterów – definiuje ich pochodzenie, przynależność i losy, ale też traktowane jest przez nich jako najlepsza dzielnica miasta.

Omawiany serial w zabawny sposób ukazuje środowisko *blockersów*, czyli ‘przedstawicieli kultury młodzieżowej, wywodzącej się z hip hopu, powstałej wśród niemających perspektyw ani pomysłu na życie mieszkańców dużych osiedli miejskich’ (USJP), czy jak podaje Bogusław Kreja ‘nieuczącej się, bezrobotnej młodzieży zamieszkującej blokowiska miejskie’. Zdaniem Bartka Chacińskiego *blockers* to pojęcie z zakresu socjologii, niefortunnie przypisane kulturze hiphopowej. Jego zdaniem *blockersi* to nie tyle reprezentanci kultury hiphopowej, lecz bliżej nieokreślona młodzież wywodząca się z wielkich osiedli (WSNP: 48–49). Z sądem B. Chacińskiego należy się zgodzić, gdyż jeśli przyjmiemy, że z pojęciem socjolektu nierozzerwalnie łączy się element więzi społecznej jako czynnika konstytuującego grupę (Wilkoń 2000: 92, Grabias 1997: 111–112), to w przypadku subkultury hiphopowców będzie nim muzyka (Kołodziejek 2015:

⁵ W odcinku 20 (premiera: 07.03.2014 roku) Walo mówi: „W podstawówce to miałem tornister. A do gimnazjum już elegancko z reklamówką Adidasa uczęszczałem. Zresztą za dużo to się nie nachodziłem”. Dzięki tej wypowiedzi wiemy, że bohaterowie serialu w 2014 roku mieli mniej niż 28 lat, gdyż w wyniku przeprowadzonej w Polsce w 1999 roku reformy szkolnej do gimnazjum uczęszczały roczniki 1986 i młodsze.

⁶ Tytuł *Blok ekipa* jest konstrukcją powstałą według obcego wzoru składniowego, który współcześnie szerzy się w polszczyźnie (Bajerowa 2000: 66–67), gdzie jeden z członów (podrzędny) określa inny (nadrzędny), czego nie oddaje budowa formalna zestawienia. Por. *Sopot Festiwal* ‘Festiwal w Sopocie’, *Opole Festiwal* ‘Festiwal Opolski’, *Kredyt Bank* ‘Bank Kredytowy’, *koktajlbar* ‘bar koktajlowy’.

129–130), a w odniesieniu do blokiersów – co widać również w serialu – przestrzeń miejskiego blokowiska.

Warto również dodać, że serialowi blokiersi – co zgadza się ze spostrzeżeniami B. Chacińskiego (WSNP: 49) – nigdy nie używają tego miana w odniesieniu do własnej grupy. Mówią o sobie raczej, że są: *ziomami, ziomkami, ziomeczkami, kumplami, chłopakami*. Jednak gdy pewnego razu strażnik miejski w ramach prowokacji słowami: *Wiedziałem... pozerzy, a nie blokiersi* (odc. 31) neguje przynależność bohaterów do subkultury blokiersów, natychmiast spotyka się ze zdecydowanym, choć skrajnie obraźliwym sprzeciwem ze strony bohaterów: *HWDP straży miejskiej*⁷.

Wydaje się, że można wskazać przynajmniej kilka źródeł popularności prezentowanej kreskówki. Przede wszystkim *Blok ekipa* sytuuje się w dyskursie kontestacyjno-kontrkulturowym, który wyraża opór jednostek wobec systemu (por. Barker 2005: 462). Zaliczają się do niego również popularne w latach 90. XX wieku seriale amerykańskie, takie jak: *The Simpsons, Beavis and Butt-head, Family Guy, The Critic, South Park, Futurama* (Czopek 2014: 59). Z kolei w Polsce do szerszej publiczności przebił się emitowany od 2006 roku na kanale TV4 serial *Włatcy móch* Bartosza Kędzierskiego (Skowronek 2010: 55–66). Rodzi się oczywiście pytanie, dlaczego animowane seriale dla dorosłych przyciągają publiczność. Wydaje się, że mimo niewątpliwej kontrowersyjności, podejmują z widzem grę, która pozwala spojrzeć na otaczający świat z dystansem. Krytycznie i prześmiewczo pokazują współczesną rzeczywistość, dzięki czemu stanowią ucieczkę od problemów i zmartwień (Czopek 2014: 59–60). Amerykańskim widzom podobało się, że kreskówki, na przykład *South Park*, dzięki oszczędnej plastyce, komputerowym animacjom, autonomiczności twórców i krótkiemu procesowi produkcji mogły artystycznie komentować bieżące wydarzenia w Stanach Zjednoczonych (Becker 2008: 149). Podobnie fabuła *Blok ekipy*, co z perspektywy polskiego widza wydaje się nie lada atrakcją, odnosi się do współczesnych, aktualnych w momencie premiery odcinka, wydarzeń z życia Warszawy, takich jak chociażby: spalenie Mostu Łazienkowskiego (odc. 45), wielokrotne podpalenia tęczy na Placu Zbawiciela (odc. 32), podpalenie wozu transmisyjnego sta-

⁷ *HWDP* lub *ChWDP* jest skrótowcem wulgarnego wyrażenia 'chuj w dupę policji', które uważane jest za sprzeciw lub formę prowokacji wobec policji (za: <https://pl.wikipedia.org/wiki/HWDP>, dostęp: 10.01.2018). Użycie akronimu w odniesieniu do funkcjonariuszy straży miejskiej może świadczyć z jednej strony o postępującej leksykalizacji, a z drugiej o rozmywaniu się znaczenia tego skrótowca.

cji TVN (odc. 37). Epizodycznie w *Blok ekipie* pojawiają się także osoby znane z pierwszych stron gazet, np.: Adam „Nergal” Darski (odc. 5), Marcin Prokop, Dorota Wellman (odc. 8), Zygmunt Solorz-Żak (odc. 8), Filip Chajzer (odc. 37), Kamil Durczok (odc. 46), co jest ciekawym, choć nieoryginalnym pomysłem polskich twórców, gdyż prześmiewcze wplatanie postaci celebrytów w fabułę serialu miało już miejsce w *South Parku* (por. Sturm 2008).

Polska kreskówka przywołuje jednak wydarzenia znane głównie dzięki filmikom zamieszczanym w serwisie YouTube, jak na przykład: pobicie Ukrainka w jednym z autobusów komunikacji miejskiej (odc. 32), drifting ulicami stolicy kierowcy o pseudonimie „Frog” (odc. 32), lub wprowadza bohaterów czy nawet skandalistów, którzy swoją rozpoznawalność zawdzięczają głównie serwisom internetowym, np.: Waszka G. (odc. 13), Rafalala (odc. 36), Sylwester Wardęga (odc. 37), Kobra i Tiger (odc. 39). Stanowi to wyraźny ukłon twórców w kierunku pokoleń Y i Z⁸, które przedkładają korzystanie z internetu nad oglądanie telewizji (zob. Waśko 2016: 144–145).

Niewątpliwie również o znacznej atrakcyjności omawianego serialu – choć bez wątplenia kontrowersyjnej estetycznie – decyduje język postaci, który poddany stylizacji środowiskowej, oddaje główne cechy socjolektu warszawskich blokersów. Wprawdzie mimo zakotwiczenia blokersów w odrębnych osiedlach, dzielnicach, miastach czy regionach, język tej grupy społecznej – czego wymowną ilustracją jest właśnie serial *Blok ekipa* – zawiera pewne cechy i elementy wspólne, właściwe całej subkulturze, a jedną z najwyraźniejszych jest silna wulgaryzacja wypowiedzi.

Wprowadzenie słownictwa nieparlamentarnego do tekstu kultury nie jest zjawiskiem nowym, gdyż wulgaryzmy jako element artystycznej kreacji językowej trafiły na szeroką skalę do literatury polskiej po roku 1989 (Chłosta-Zielonka 2012: 50) za sprawą między innymi powieści ukazujących subkulturę dresiarzy Doroty Masłowskiej (*Wojna polsko-ruska*, 2002) czy Sławomira Shuty (*Belkot*, 2001, *Cukier w normie*, 2002, *Blok* 2002). Również w przywoływanych już wcześniej kreskówkach dla dorosłych wul-

⁸ Jako pokolenie Y traktuje się osoby urodzone po 1980 roku, przy czym dzieli się ono na starsze (1980–1989) i młodsze (1990–2000). Cechę wspólną tych grup stanowi m.in. dominacja kontaktów pośrednich nad bezpośrednimi. Natomiast do pokolenia Z należą osoby urodzone po 1990, dla których urządzenia multimedialne oraz techniki komunikacji internetowej są podstawowymi, codziennymi elementami życia (Waśko 2016: 137–141).

garyzmy stanowią kluczowy dla interpretacji element języka buntu i negowania powszechnie przyjętych norm kulturowych (Halsall 2008: 24–28, Skowronek 2010: 66, 70–71).

W niniejszym artykule przyjęto zaproponowaną przez M. Grochowskiego koncepcję wulgaryzmu rozumianego jako jednostka leksykalna, za pomocą której mówiący ujawnia swoje emocje względem kogoś lub czegoś, łamiąc przy tym tabu językowe (Grochowski 2001: 19). Posługując się konsekwentnie klasyfikacją Grochowskiego, w badanym serialu wyróżniono wulgaryzmy systemowe, a więc jednostki leksykalne objęte tabu wyłącznie ze względu na ich cechy wyrażeniowe (formalne), niezależne od właściwości semantycznych i kontekstu użycia (Grochowski 2001: 20). Nasylenie nimi warstwy językowej serialu jest ogromne. Praktycznie niemal każdy komunikat formułowany przez animowane postacie zawiera słowa wulgarne: *Kurwa, po co z wami gadam?* (1)⁹, *I jeszcze te zasrane światła* (2), *Kurwa, zawsze to samo – ładna, średnia i grubaska* (4), *potem kutas nie stanie* (4), *Jebany czarodziej!* (7), *Skurwysyn, jak on to zrobił?* (7), *Cała noc śmigania z porcelanką i wszystko psu w dupę* (18), *fiuty* (24), *Ocipiałeś?* (25), *Gównu, zejdź to się dowiesz* (28), *O ja pierdolę!* (29), *Chcieliście spierdolić do Hogwatu, czy co?* (29), *Co czujesz? Cipę* (30). Nierzadko w jednej wypowiedzi pojawia się ich przynajmniej kilka: *Jak kurwa, wygrał, jebany* (3), *Zajebisty plan, kurwa twoja mać!* (7), *O chuj pierdolony, co on miał w tej łapie?* (2). Właściwie odnieść można wrażenie, co chyba uznać należy za artystyczny zamiar twórcy¹⁰, że zasadnicza część komunikacji postaci z *Blok ekipy* opiera się na maksymalnym wyzyskiwaniu najbardziej siermiężnej i nieparlamentarnej warstwy słownictwa. W celu przekazania najrozmaitszych znaczeń poddawane jest ono dodatkowo derywacji słowotwórczej, pozwalającej uzyskać całe rodziny wyrazów z powtarzającymi się morfemami rdzennym w postaci wulgaryzmu: *kurwa*: *skurwysyn* 'wyzwisko używane w stosunku do mężczyzn' (7), *wkurwić* 'zdenerwować' (9), *wkurwiony* 'zdenerwowany' (11); *pierdolić*: *pierdolony* (2), *wpierdolić* 'pobić' (5), *wpierdol* 'pobicie' (5), *wpierdalać* 'kłaść, rzucać' (30), *wypierdolić* 'uderzyć' (5), *odpierdolić* 'zrobić coś szalonego' (12), *opierdolić* 'sprzedać' (14), *podpierdolić* 'donieść władzom

⁹ W nawiasie okrągłym podawany jest numer odcinka, w którym użyty został przytaczany wyraz.

¹⁰ Na wykorzystanie wulgaryzmów jako artystycznego sposobu brutalizacji wypowiedzi zwrócił uwagę m.in. Jan Miodek w artykule poświęconym *Wojnie polsko-ruskiej pod flagą biało-czerwoną* Doroty Maślowskiej (por. Miodek 2004).

o przestępstwie' (15), *przypierdolić* 'spiąć' (25), *pierdolnąć* 'zrobić, wykonać coś' (26), *napierdalać* 'bić, uderzać' (27), *spierdalać* 'uciekać' (12), *spierdolka* 'ucieczka' (28), *zapierdolić* 'ukraść' (30), *pierdol się!*: *Pierdol się – Chyba Cię?* (2); *jebać*: *jebany* 'wyraz oznaczający ekstremalnie pozytywne lub negatywne emocje' (3), *jebaniutki* 'z uznaniem, szacunkiem o kimś' (3), *jebnięcie* 'uderzenie, cios' (35), *pojebany* 'szalony' (13), *przejebane* 'o trudnej sytuacji' (13), *po najebanemu* 'po pijanemu' (18), *dojebać* 'pobić' (2), *pojebać* 'zachowywać się niemądrze; pomylić się' (3), *pojebawszy* 'zachowywać się nieracjonalnie, niezgodnie z zasadami' (25), *odjebać* 'zachowywać się nietypowo, niezgodnie z zasadami' (3), *wyjebać* 'pobić' (6), *rozjebać się* 'rozbić auto w wyniku wypadku' (21), *zajebać* 'ukraść' (26), *zajebisty* 'doskonały, wyborny' (7), *zjeb* 'osoba o niskim poziomie intelektualnym': *niezłym zjebem trzeba być* (39), *chuj*: *chujowy* 'słaby, marny' (2), *w chuj* 'dużo' (20), *chuj wie* 'nie wiadomo': *Chuj wie! jest tylko jeden sposób, żeby to sprawdzić* (35).

Wiele z podanych jednostek obscenicznych posiada znaczenia nieotowane ani w słownikach ogólnych języka polskiego, ani w specjalistycznych opracowaniach leksykograficznych. Dochodzi więc nie tylko do neosemantyzacji wulgaryzmów, ale niejednokrotnie również do pojawiania się słów o znaczeniu aktualnym, kontekstowym, niekiedy trudnym do precyzyjnego określenia i zdefiniowania, a więc semantycznie rozmytym: *dojebać*: 'o śniegu: spaść': *O święta, żeby tak jeszcze śniegu dojechało!*, *zajebać*: 'pobić, pokonać, zabić (?)' *Wisłę przejdziemy, Lecha zajebujemy. W lidze wygramy, puchar będzie [nasz]* (2), *przypierdolić* 'połączyć, zatrzasnąć, zablokować': *Zresztą trytyką przypierdole i po kłopocie* (25).

Słownictwo wulgarne, jakim posługują się Spejson, Walo i Wojtas, oprócz produktywności słowotwórczej, charakteryzuje także rozwinięta polisemia:

wypierdolić: 1. 'mocno uderzyć': *A ten jak mi nie wypierdoli, tak jakby skopcony nie był. Aż się nogami nakryłem* (5), 2. 'przewrócić': *Powiedziałem trzymaj drabinę, a nie ją wypierdoli* (24).

opierdolić: 1. 'sprzedać': *A może zabrać by tą taczkę i opierdolić na lewo?* (14), 2. 'zjeść': *A rybę z grilla, który by opierdolił?*

pierdolnąć: 1. 'zrobić, narysować': *Pierdolną godło, a wy kupujecie bro i szlu dla króla graffiti* (26), 2. 'uderzyć': *No właśnie ja gadałem, a ty mu miałeś pierdolnąć, nie?* (27).

dojebać: 1. 'pobić': *Pięknie mi dojechał* (2), 2. 'dorobić, uzyskać dodatkowe źródło dochodu': *Kurwa mać, to dojechałem do wypłaty* (7),

3. 'uzupełnić, powiększyć się o coś, tu o śniegu spaść': *O święta, żeby tak jeszcze śniegu dojechało!* (15), 4. 'powiedzieć, dogadać': *Ty to jak coś dojebiez* (28), 5. 'zmyślić': *ale żeś dojechał – Bonzo Cyborg* (39).

zajebać: 1. 'pobić, pokonać, zabić' *Wisłę przejdziemy, Lecha zajebujemy. W lidze wygramy, puchar będzie [nasz]* (2) 2. 'ukraść': *Przecież nie płaciłem – Zajebałeś znaczy?* (26).

Ten sam wulgaryzm w języku blockersów może wyrażać emocje negatywne, np.: *jebany, zajebisty* 'fatalny, słaby': *Dzień w dzień te jebane mielone* (23), *Jak wszystko w tym jebanym namiocie* (7), *Gdyby nie te Twoje zajebiste pomysły...* (26), *Zajebisty plan, kurwa twoja mać* (7), jak i pozytywne: 'fantastyczny, wyborny, wyśmienity': *Jak, kurwa, wygrał, jebany* (3), *Zajebista zabawa, mówię wam* (19), *skurwysyn* 'o mężczyźnie z uznaniem': *Skurwysyn! Jak on to zrobił?* (7), *pierdolony* 'mocny, silny': *O chuj pierdolony, co on miał w tej łapie?* Z podobnymi użyciami, choć w zdecydowanie mniejszym zakresie, można spotkać się w języku młodzieży (Zarzczyński, Mazurek 2009: 181–182) czy w najnowszej literaturze (Chłostka-Zielonka 2018: 11). W kreskówce *Blok ekipa* potęgowaniu ładunku emocjonalnego w wyrażaniu pozytywnych emocji w stosunku do danego obiektu służą również formy deminutywne wulgaryzmów, np.: *jebaniutki*: *Niby taki mruk, a mądry jebaniutki* (3), *O jebaniutki!* (26), *dupka* 'z uznaniem o kobiecie': *Nie widziałem żadnej dupki* (6), *siusiaczek* 'coś małego, tu: małe grzyby': *Jak można pomylić kanię ze sromotnikiem. Może i są podobne, ale jak są malutkie, ale kto zbiera takie siusiaczki* (35).

Co ciekawe, słownictwo z najniższych rejestrów polszczyzny pojawia się nawet w odniesieniu do tematów ważnych, podniosłych, emocjonalnie bliskich postaciom z kreskówki: *O święta, żeby tak jeszcze śniegu dojechało!* (15), *O ty, kurwa, na mamę?* (11), *No jak, Basia, taka ładna dupa z ryja* (4).

Tylko w kontaktach między sobą członkowie serialowej blok ekipy niekiedy posługują się eufemizmami, określanymi w literaturze również jako eufemistyczne zastępniki (zob. Kowalikowa 2008: 81) czy derywaty maskujące (zob. Grybosiova 1998: 366), czyli substytutami słów wulgarnych, podobnymi brzmieniowo do wyrazów brzydkich, np.: *kurna*: *O kurna, duch wlaźł do Wala* (17), *Ty, kurna, a jak na serio będzie to moja siora?* (31), *Kurna, zeszło mi, no!* (31), *kuźwa*: *O kuźwa, jaki lamus, jeszcze z taką grubą świnią chodzi* (10), *opierdzielić* 'okraść': *Jak opierdzielam komuś piwnicę, to nie siedzę i nie przebieram aż mnie ktoś nakryje, tylko biorę jak leci* (37).

Opisany sposób budowania wypowiedzi świadczy o silnej brutalizacji i prymitywizacji języka serialowych blockersów. Ich codzienna polszczyzna wyrasta przede wszystkim z najniższych rejestrów języka, a właściwie uległa redukcji do zasobu słownictwa warstwy potocznej i tej, którą wypada określić jako powszechnie uznaną za nieelegancką i ordynarną. Z punktu widzenia członków grupy – a przypomnę, że ich zachowania językowe oddają cechy języka prawdziwych blockersów – trudno mówić o podziale na polszczyznę oficjalną i nieoficjalną czy funkcjonowaniu w środowisku tradycyjnie pojętej normy językowo-kulturowej. Opisany stan rzeczy wynika z deficytów edukacyjnych¹¹ oraz braku kontaktu z wyższymi, bardziej wysublimowanymi, wymagającymi wysiłku intelektualnego, odmianami polszczyzny. Z tego samego powodu w języku postaci *Blok ekipy* nie pojawiają się, obecne chociażby w języku młodzieży, a przejęte z języka angielskiego za pośrednictwem telewizji, filmów czy kina, nowe wulgaryzmy *shit* lub *fuck* (por. Ożóg 2007: 193).

Mimo że wiele serialowych komunikatów wykorzystuje w zasadzie tylko rdzenie wulgaryzmów obecnych w polszczyźnie potocznej: *jeb-*, *kurw-*, *pierd-*, *chuj-* (por. Ożóg 2007: 189), to dzięki dużej produktywności formantów oraz polisemantyczności, rozmyciu znaczeń, nacechowaniu pozytywnym i negatywnym tych samych słów, przy minimum wysiłku intelektualnego interlokutorzy osiągają maksimum treści komunikacyjnej, co świadczy dobitnie o ekonomizacji ich języka.

Obok licznych wulgaryzmów systemowych animowani blockersi sięgają także po wulgaryzmy referencyjno-obyczajowe, które swój silnie emocjonalny charakter uzyskują dopiero w odniesieniu do sfery tabu językowego (Grochowski 2001: 20–21). Najczęściej dotyczą one następujących obszarów języka: seksualności: *rypanie* ‘współżycie’: *Lufka przed rypaniem?* (4), *ugniatać* ‘współżyć’: *Ile można ugniatać jeden towar?* (10), *dawać* ‘pozwalać komuś na stosunek’: *Pierwsza się zawija i nigdy nie daje* (4), *guma*, *gumka* ‘prezerwatywa’: *W gumie, to jeszcze cenę gumki trzeba doliczyć* (31), *wyskrobać* ‘dokonać aborcji’: *Drugi raz nie wyskrobie* (1), *ściśnieniowany* ‘podniecony’: *Jaki ściśnieniowany. Aż za Wisłę przyjechał* (2), *francuz* ‘seks oralny’: *A francuz co łaska* (31), *gała* ‘seks oralny’: *co będzie gała czy seks?* (36), *klasyk* ‘stosunek klasyczny’: *Klasyk bez gumki pięćdziesiąt* (31), ‘onанизować się’: *strzepać się*: *Może się wcześniej strzepać,*

¹¹ W odcinku 20. Walu przyznaje, że swoją edukację zakończył na etapie gimnazjum, do którego zresztą i tak nie uczęszczał regularnie.

żeby potem plamy nie dać (4), zasuwac na ręcznym: Z windą jest jak z babą, raz w miesiącu każda nieczynna. I wtedy zasuwasz na ręcznym (29); sfery intymnej: 'wypuścić gazy trawienne': pryknąć: Jak chcesz pryknąć, to do kibelka (23), smrodzić: To od tego piwska cholernego tak smrodzisz (23), gazy 'gazy trawienne': Narobi mielonych z chuj wie czego, że człowiekowi mało kałdun nie pęknie, takie gazy, i na piwerko zwała, krowa (23), postawić klocka 'oddawać kał, wypróżnić się': Gdyby ktoś postawił klocka na moim dywanie, nasrałbym mu w pokoju, w kuchni i na balkonie (27), gruz 'kał': Poszło z gruzem (25), odlać się 'oddawać mocz': Wy idziecie skołować rejestrację, a ja idę się odlać (25); lub części ciała: 'głowa': cymbał: luta w cymbał (24), ryj 'twarz': Spejson, skuj ryj frajerowi (2), 'usta' morda: Zamknij mordę i chodź nam pomóż (15), gęba: A nie, to z gęby (31), kałdun 'brzuch': Narobi mielonych z chuj wie czego, że człowiekowi mało kałdun nie pęknie (23), jaja 'jądra': Osiem piwerek, jak to się w takich małych jajach zmieściło? (30).

Warto jednak zauważyć, że na skutek częstego używania i powtarzania wulgaryzmów czy to systemowych, czy referencyjno-obyczajowych, dochodzi do ich dewulgaryzacji, gdyż prymarnie silnie nacechowane słownictwo traci swój ładunek ekspresyjny i zaczyna być traktowane jako nienacechowany składnik komunikacji językowej (Kowalikowa 2000: 123, Zarzeczny, Mazurek 2009: 176, 179). W języku blockersów, co wyraźnie pokazuje serial, słowa wulgarne stają się zneutralizowanym elementem komunikacji¹², dlatego też bohaterowie, nawet w swobodnej i spokojnej rozmowie między sobą, używają wielu wulgaryzmów. W ich odczuciu nie wiąże się to z poczuciem łamania tabu językowego. Osłabienie wrażliwości językowej użytkowników prowadzi do niewidzialności wulgaryzmów, jak chociażby w przytaczanych dialogach: Walo: *No chyba cię pojebało.* Spejson: *Ale co?* Walo: *Gównno! No jak żywa choinka? Przecież tylko sztuczna.* Spejson: *Tak, a niby dlaczego?* Walo: *Raz, nie śmieci. Dwa, nie śmierdzi* (15); Walo: *Dależ dupy Wojtas, to przez ciebie nie weszliśmy,* Wojtas: *Nie przeze mnie, tylko przez tego cwela, co mi podrobione bilety sprzedał* (33). Siermiężny język nie spotyka się z żadnym sprzeciwem ze strony uczestników komunikacji: *Kurwa, Spejson, ty to jak już coś dojebiesz 'powiesz'* (28), *Wojtas, lamusie złamany* (18), *Wojtas, kondonie, wychodź, już pół godziny kiblujemy pod blokiem* (18). Dzięki silnym więzom przyjaźni blockersi nie czują się dotknięci zwulgaryzowaną komunikacją. Jest wręcz przeciwnie

¹² W powieściach Michała Witkowskiego całkowicie zniwelowaną ekspresywność posiada słowo *chuj* w znaczeniu 'członek męski' (Kita 2016: 352).

– wulgarny język, na wzór więziennej grypsery, pełni przede wszystkim funkcję psychologiczną i socjalizującą, gdyż wzmacnia poziom identyfikacji z grupą (por. Kowalikowa 2008: 85, Zarzeczny, Mazurek 2009: 180), łącząc blockersów w jedną „ekipę” i przeciwstawiając ją językowo i kulturowo obcym.

Nasycając swój język wulgarnością, a więc językiem przemocy, anonimowi blockersi sięgają po retorykę dominacji (por. Wasilewski 2006). W ten sposób starają się, niczym grypsujący w więzieniach (zob. Kołodziejek 2005: 52–63), stworzyć hierarchię inną niż oficjalna, czemu służy właśnie język, gdyż struktura społeczna wspólnoty budowana jest na zwyczajach językowych. Aby na jej szczycie mogli znaleźć się członkowie tytułowej *Blok ekipy*, inne grupy muszą zostać im językowo podporządkowane. Dlatego też tak częste w serialu wulgaryzmy odnoszą się do kobiet. Są to przede wszystkim nominacje o charakterze negatywnym, np.: *szmata: Po szmacie tylko tapeta na glazurze została* (10), *kurwa* ‘prostytutka’: *Mój stary mawiał, że na kurwach się nie pije* (4), *buka* ‘brzydka, gruba dziewczyna’: *Bierzesz jej kasę, idziesz do baru, setunię wychylnasz, patrzysz w jej stronę, czy kilogramów ubyło, a tu dalej buka* (4). Nawet jeśli kobieta postrzegana jest pozytywnie, traktuje się ją jako istotę podrzędną i określa w sposób przedmiotowy jako towar: *Ile można ugniatać jeden towar?* (10), lub poprzez atrakcyjność fizyczną: *cizia: Ty z takim ryjem w cizię celujesz* (4), *dupa: Jest jak w rapie – ziomeczek traci głowę dla dupy* (10), *dupka: Nie widziałem żadnej dupki* (6), a więc w sposób, jaki w kulturze oficjalnej uznany jest za nieakceptowalny. Należy dodać, że w kreskówce kobieta najczęściej nazywana jest *świnią*, co jednak nie ma charakteru negatywnego, gdyż leksem ten w socjolekcie blockersów ulega neutralizacji emocjonalnej: *Świnie idą. Te, Jowita, pokaż cycki* (2), *Z Okęciami świnie wybieraj, pało!* (2), *Świrujcie świnie, melanz na mój koszt* (3), *O kuźwa, jaki lamus, jeszcze z taką grubą świnią chodzi* (10). Podane znaczenie notuje *Słownik slangu i mowy potocznej*, natomiast B. Chaciński dodaje, że *świnie* lub *świnki* to określenia kobiet głównie w slangu hiphopowców (WSNP: 42), co tylko dobitnie potwierdza przenikanie się kultury blockersów ze środowiskiem hiphopowym. Dla porównania w subkulturze studenckiej wyraz ten oznacza ‘osobę grubą’ lub ‘zaniedbaną’ (Kołodziejek 2015: 167–188), podobnie zresztą jak w polszczyźnie ogólnej (USJP).

W odniesieniu do mężczyzn wulgarny język dominacji służy przede wszystkim wprowadzeniu relacji swój – obcy. Osoby nienależące do brygady lub ekipy określane są z pogardą mianem *frajera*, *lamusa*, *szmacia-*

rza, cwela i pedała. Językowej deprecjacji męskich uczestników komunikacji dokonuje się nie tyle za pomocą wulgaryzmów w ogóle, co przede wszystkim poprzez użycie inwektyw nazywających organy płciowe, czy to żeńskie: *cipa: Zawsze się znajdzie jakaś cipa, która musi wybierać wino* (7), czy męskie: *chuj: O chuj pierdolony, co on miał w tej łapie?* (2), *fujara: Zacięły się w windzie fujary* (29), *kuta fon: O ty kutafonie!* (14), *kutas, kutas złamany: Wojtas, lamusie złamany. Chyba kutasie, jak złamany, to kutasie* (18), *siusiak: Mojego golfa? To siusiaki!* (ponadto *kondon [sic!]: E, kondony, co chcecie od tej fury?* (28)). Jeszcze większą obelgą – co zostało przeniesione z więziennej grypsery (Kołodziejek 2015: 59) – są już tylko określenia mające referencję do osób homoseksualnych: *pedał: Kurwa mać, pedały jakie, czy co?* (17), *Co ja strażak jestem? Niech se pedały gaszą* (32), *cwel: Czekać tam na dole cwele. Zaraz się policzymy* (28), *Nie przeze mnie, tylko przez tego cwela, co mi podrobione bilety sprzedał* (33), *pederasta: W mojej szopie znalezione. Złodzieju, pederasto jebany* (14), dlatego w zasadzie stosowane są głównie do obcych. Poprzez sugerowanie bycia homoseksualistą strąca się rozmówców na sam dół dresiarzkiej drabiny społecznej i powiększa dystans między my i oni. Nawet najmniejszy brak męskości, oznaka zniewieściałości, czy chociażby kontakt ze sferą kobiecą lub styczność z homoseksualistami, odbierane są jako największa potwarz: *Bo wymyśliłeś HWDP na kolorowo jak pedał jaki* (24), *Pedałem jesteś, na pindola chcesz mi patrzeć?* (3), *Chcesz się władować od zaplecza? To chyba trochę po pedalsku, nie?* (33), która w przeciwieństwie do innych wulgaryzmów, nie może pozostać bez reakcji. Z kolei włączenie w przestrzeń homoseksualną oznacza stan absolutnej beznadziei, degradacji i klęski: *Co ty gadasz Walu, przecież nie jesteśmy pedałami* (30), *O kurwa, ale z nas pedały* (30), *Nie mogę mieć dzieci, bo jestem ten... pedał* (1).

Co ciekawe, słowo *pedał* ma funkcję magicznej formuły, jakiej kreskówkowi blokersi używają do wyrażania największej pogardy. Służy przede wszystkim jako stygmatyzujące zaklęcie o wyraźnej przewadze konotacji nad denotacją, dlatego bywa używane zarówno do nazywania mężczyzn, jak i kobiet: *Sam jesteś pedał. I twoja matka też* (24), *A jak będzie dziewczynka? Nie będzie dziewczynka, bo będzie pedał* (1). Słowo to niesie ze sobą tak silny ładunek emocjonalny, że w odniesieniu do samochodu – dodać należy, że w świecie blokera auto należy do sfery *sacrum*, gdyż jest elementem stanowiącym o prestiżu jego posiadacza – bohaterowie posługują się leksemem mniej nacechowanym *gej*: *Coś mi za głęboko wpada ten gej od hamulca* (25).

Powszechność wulgaryzmów w kreskówce *Blok ekipa* może razić odbiorcę, który nie jest przyzwyczajony do obcowania z socjolektami lub żargonami grup znajdujących się na marginesie życia społecznego czy obywatelskiego. Z drugiej jednak strony, serial pokazuje jak w soczewce zjawiska językowo-kulturowe związane z wulgaryzacją języka, które przenikają również do polszczyzny potocznej, a zwłaszcza do języka młodzieżowego, takie jak: brutalizacja języka, produktywność słowotwórcza wulgaryzmów, dewulgaryzacja i neutralizacja wulgaryzmów. Stanowiące ważny sposób ekspresji artystycznej użycie wulgaryzmów w kreskówce, wpisuje się również w proces społecznej liberalizacji ich oceny oraz przechodzenia do tekstów kultury o szerszym zasięgu niż język subkultur.

BIBLIOGRAFIA

- Becker M., 2008, *I hate Hippies. South Park and the Politics of Generation X*, w: *Taking South Park seriously*, pod red. J.A. Weinstock, New York, s. 145–164.
- Barker Ch., 2005, *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, przeł. A. Sadza, Kraków.
- Bajerowa I., 2000, *Zarys historii języka polskiego 1939–2000*, Warszawa.
- Chłosta-Zielonka J., 2012, *Skąd się wzięły wulgaryzmy w literaturze po 1989 roku? Obraz kultury literackiej urodzonych w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych*, „Prace Językoznawcze”, z. 14, s. 43–53.
- Chłosta-Zielonka J., 2018, *Wulgaryzmy jako cecha idiolektu Jakuba Żulczyka na przykładzie powieści Wzgórze psów*, „Prace Językoznawcze”, z. 20/4, s. 5–17.
- Czopek J., 2014, *Rysunkowa gra w skojarzenia. Serial animowany jako postmodernistyczna zabawa dla dorosłych*, w: *Seriale w kontekście kulturowym. Gatunki, konwergencja, recepcja*, pod red. A. Krawczyk-Łaskarzewskiej, A. Naruszewicz-Duchlińskiej, P. Przytuły, Olsztyn, s. 59–68.
- Dziugiel M., 2017, *Przestrzenny obraz przestępczości w Warszawie*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego”, nr 24, s. 151–174.
- Grochowski M., 2001, *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Warszawa.
- Grabias S., 1997, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Grybosiova A., 1998, *Liberalizacja społecznej oceny wulgaryzmów*, w: *Człowiek – dzieło – sacrum*, pod red. S. Gajdy, H.J. Sobeczko, Opole, s. 361–369.
- Halsall A., 2008, *Biger, longer & uncut. South Park and the Carnavalesque*, w: *Taking South Park seriously*, pod red. J.A. Weinstock, New York, s. 23–37.
- Kita M., 2016, *Estetyzowanie wulgaryzmów*, „Stylistyka”, t. 25, s. 349–369.
- Kowalikowa J., 2000, *Wulgaryzmy we współczesnej polszczyźnie*, w: *Język trzeciego tysiąclecia*, pod red. G. Szpili, Kraków, s. 121–132.

- Kowalikowa J., 2008, *O wulgaryzacji i dewulgaryzacji we współczesnej polszczyźnie*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Język a Kultura”, t. 20, Wrocław, s. 81–88.
- Kołodziejek E., 2015, *Człowiek i świat w języku subkultur*, Szczecin.
- Marszałek P., 2015, *Sposób na sukces? Blok ekipa to serial o polskich dresach*, <http://natemat.pl/135271,blok-ekipa-to-animowany-serial-na-youtube-o-typowych-trzech-dresach-sa-chamscy-maja-czarny-humor-i-ogladaja-ich-miliony> [dostęp: 02.03.2020].
- Miodek J., 2004, *O języku Wojny polsko-ruskiej pod flagą biało-czerwoną Dorothy Masłowskiej*, w: *Studia nad polszczyzną współczesną i historyczną*, pod red. J. Liberka, Poznań, s. 221–227.
- Ożóg K., 2007, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku*, Rzeszów.
- Skowronek B., 2010, *Warstwa językowa jako klucz interpretacyjny serialu Władczy móch Bartosza Kędzierskiego*, „Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia de Cultura”, t. 1, s. 65–76.
- Sturm D., 2008, *Omigod, It’s Russell Crowe! South Park’s Assault on Celebrity*, w: *Taking South Park seriously*, pod red. J.A. Weinstock, New York, s. 209–226.
- Wasilewski J., 2006, *Retoryka dominacji*, Warszawa.
- Waśko R., 2016, *Wybrane aspekty różnicujące pokolenie X, Y i Z w kontekście użytkowania nowych technik i Internetu*, w: *Socjologia codzienności jako niebanalność*, pod red. Z. Rykla, J. Kinala, Rzeszów, 136–153.
- Wilkoń A., 2000, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice.
- Zarzeczny G., Mazurek M., 2009, *Co komunikują polskie wulgaryzmy (cz. 1)*, w: *Procesy rozwojowe współczesnej polszczyzny, cz. 1. Najnowsze zjawiska w polszczyźnie*, pod red. K. Zalejarz, K. Ruty, Poznań, s. 174–183.

SŁOWNIKI:

- Słownik slangu i mowy potocznej*, www.miejski.pl (dostęp: 03.03.2020).
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.
- WSNP – Chaciński B., *Wypasiony słownik najmłodszej polszczyzny*, Kraków 2003.
- WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*. www.wsjp.pl (dostęp: 03.03.2020).

VULGARISMS IN WARSAW BLOCKERS’ SPEECH BASED ON THE CARTOON *BLOK EKIPA* [BLOCK GANGS]

Abstract

This article examines vulgar words and their function in Warsaw blockers’ speech. The study is based on a cartoon called *Blok ekipa* [Block gangs] popular among the young generation. Streaming on YouTube since 2013, this adult-oriented show depicts everyday life of Warsaw blockers. Therefore, it provides unique material for linguistic research.

Vulgar words are the key element for interpretation of the *Blok ekipa* cartoon show. Therefore, according to M. Grochowski's concept of vulgarisms, this exposition investigates several linguistic issues related to vulgarisms: poly-semantic, unclear meanings, diversity of derivatives (including euphemistic equivalents), neutralization and de-vulgarisation, as well as the social role of vulgar words in blockers' speech.

Key words: vulgarisms, sociolect, subculture, vulgarisation, colloquial speech